

Sygn. akt IX Ka 920/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 sierpnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach, IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Zbigniew Karamara

Protokolant: st.sekr.sądowy Iwona Stefańska

przy udziale oskarżyciela publicznego -----

po rozpoznaniu w dniu 20 sierpnia 2013 r.

sprawy W. Z.

obwinionego o wykroczenie z art. 92a kw, art. 97 kw w zw. z art. 39 ust.1 PRD

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jędrzejowie VII Zamiejscowy Wydział z siedzibą we Włoszczowie

z dnia 5 marca 2013r. sygn. akt VII W 56/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od W. Z. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt IX Ka 920/13

UZASADNIENIE

W. Z. został obwiniony o to, że:

I. w dniu 23 listopada 2012r o godz. 18.50 w miejscowości M. pow. W. woj. (...) jako kierujący sam. osób. m-ki C. (...) o nr rej (...) przekroczył dozwoloną prędkość o 46 km/h jadąc z prędkością 96 km/h w obszarze zabudowanym

II. w miejscu i czasie j/w kierując opisywanym pojazdem jechał bez zapiętych pasów bezpieczeństwa

tj. o wykroczenia z art. 92a kw i 97 kw w zw. z art. 39 ust 1 (...)

Sąd Rejonowy w Jędrzejowie Wydział VII Zamiejscowy Karny z siedzibą we W. w sprawie VII W 56/13 orzekł co następuje:

I. obwinionego W. Z.

- w ramach pierwszego z zarzucanych mu czynów uznał za winnego tego, że w dniu 23 listopada 2012r. o godz. 18.50 w miejscowości M., pow. W. woj. (...) jako kierujący samochodem osobowym marki C. (...) o nr rej (...) przekroczył dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym co najmniej o 43 km/h jadąc z prędkością co najmniej 93 km/h, co stanowi wykroczenie z art. 92a kw

- w ramach drugiego z zarzucanych mu czynów uznał za winnego tego, że w dniu 23 listopada 2012r o godz. 18.50 w miejscowości M. pow. W. woj. (...) jako kierujący samochodem osobowym marki C. (...) o nr rej (...) jechał bez zapiętych pasów bezpieczeństwa, co stanowi wykroczenie z art. 97 kw w zw z art. 39 ust 1 ustawy prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz.U. z 2005r. Nr 108 póź. 908 z późniejszymi zmianami)

i za to na mocy art. 92a kw w zw. z art. 9 § 2 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierzył mu łącznie karę grzywny w kwocie 400 (czterysta) złotych;

II. na mocy art.626 § 1 kpk w zw. z art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw i art.118 § 1 kpw zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 40 (czterdzieści) złotych tytułem opłaty oraz 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości na korzyść obwinionego jego obrońca, który zarzucił:

1) na mocy art. 427 § 2 w zw. 438 pkt 3 k.p.k., błąd w ustaleniach stanu faktycznego przyjętych za podstawą wydania zaskarżonego orzeczenia, mający istotny wpływ na treść wydanego wyroku,

2) niewłaściwą oceną materiału dowodowego sprawy tj. przyjęcie przez Sąd, że:

a) pomiar wykonany przez miernik ręczny do pomiaru prędkości ISKRA-1 jest wiarygodny oraz, że ocena pojazdu jadącego najszybciej została dokonana prawidłowo i bez żadnych wątpliwości, pod właściwym kątem,

b) niczym nie uzasadnione stwierdzenie, iż obwiniony nie poruszał się w kolumnie samochodów, co mogło mieć istotny wpływ na ocenę sytuacji i skuteczność pomiaru

3) nieprzeprowadzenie wnioskowanych przez obwinionego dowodów w postaci przesłuchania w charakterze świadka kierowcy samochodu ciężarowego oraz opinii właściwego ośrodka meteorologicznego co do panujących w dniu i godzinie zdarzenia warunków pogodowych mogących mieć istotny wpływ na dokonany przez Policję pomiar prędkości.

Podnosząc te zarzuty, na podstawie art. 427 § 1 w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. wnosił o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego od dokonania przypisanych mu wykroczeń, ewentualnie

2) uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie odnieść się należy do treści samej apelacji, bowiem mimo, że pochodzi ona od podmiotu kwalifikowanego i zgodnie z art. 427 § 2 kpk powinna wskazywać zarzuty stawiane rozstrzygnięciu to sposób ich sformułowania jak i przedstawione na ich poparcie uzasadnienie nie są czytelne. W punkcie 1 apelacji postawiono, bowiem zarzut z trzeciej podstawy odwoławczej (art. 4389 pkt 3 kpk) a więc błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, tym niemniej nie wskazano jakich to konkretnych, błędnych ustaleń faktycznych Sąd dokonał. Z punktu 2-go zarzutu wynikałoby zaś- skoro podnosi się niewłaściwą ocenę materiału dowodowego sprawy – że dotyczy on obrazy przepisów postępowania (art. 438 pkt 2 kpk) tym niemniej odwołuje się w dalszej części do ustaleń faktycznych („- przyjęcie przez Sąd, że..”). Stąd też biorąc pod uwagę intencję skarżącego, kwestionującego całość rozstrzygnięcia, należy potraktować oba zarzuty z 1 i pkt 2 łącznie gdzie właśnie w pkt 2 a i b określono okoliczności faktyczne, których błędnie ustalił Sąd orzekający. Niezależnie od powyższego apelacja w punkcie 3 wskazuje też zarzut obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia (bez wskazania jednak konkretnego przepisu) a wydaje się, że dotyczy to art. 410 kpk i art. 170 kpk, skoro skarżący powołuje się na nieprzeprowadzenie przez Sąd dowodów wnioskowanych przez obwinionego.

Przechodząc już do istoty rozważań odnieść się w pierwszej kolejności należy do ostatnio wskazanego zarzutu i już tu stwierdzić trzeba, że jest on oczywiście chybiony, skoro obwiniony w toku postępowania przed sądem nie składał żadnych wniosków dowodowych, stąd i też sąd nie mógł w tym zakresie naruszyć przepisów prawa procesowego.

Podnieść nadto należy, iż w realiach sprawy, zwłaszcza w kontekście wyjaśnień samego obwinionego nie sposób dociec nawet jakiego to „kierowcę samochodu ciężarowego” ma na myśli apelujący, a którego to chociażby z urzędu sąd miałby przesłuchać w charakterze świadka i na jakie okoliczności. Po prostu w sprawie nie pojawia się żaden inny pojazd poza obwinionego, chyba że apelujący ma na myśli tą część wyjaśnień gdzie wskazuje, że „za mną jechało kilka samochodów, mógł w niej znajdować się samochód dostawczy...” (k.28), bądź ten fragment gdzie podał, że „za przejściem dla pieszych stała wtedy ciężarówka ...”(k.41) ale przecież obwiniony w wyjaśnieniach nie podaje żadnych danych pozwalających zidentyfikować tych kierujących. Również chybiona jest też ta część argumentacji apelującego odwołująca się do nieprzeprowadzenia – jak to ujmuje- opinii właściwego ośrodka meteorologicznego co do panujących w dniu i godzinie zdarzenia warunków pogodowych mogących mieć istotny wpływ na dokonany przez policję pomiar prędkości. Otóż kwestią ewentualnego wpływu warunków atmosferycznych na prawidłowość pracy urządzenia pomiarowego prędkości pojazdów zajmował się Sąd (vide k.46-47) trafnie podnosząc, w oparciu o zapisy instrukcji miernika ISKRA -1, że urządzenie to wyposażone jest w system autokontroli blokującej wskazanie pomiaru, gdy np. niekorzystne warunki atmosferyczne przekroczą parametry graniczne. W niniejszej sprawie wszak z taką sytuacją nie mieliśmy do czynienia i brak jest podstaw by kwestionować prawidłowość dokonania pomiaru z uwagi na warunki atmosferyczne.

Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o rzetelną, wszechstronną i rzeczową analizę całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz ujawnionych w trakcie rozprawy głównej okoliczności, opierając się na kryteriach określonych w art. 7 kbk. Ocena zatem dowodów jako swobodna, a nie dowolna polega więc ochronie prawa procesowego.

Swoje stanowisko odnośnie wskazania, jakie fakty uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, w tym dlaczego tylko w niewielkiej, określonej przez siebie części dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego W. Z., Sąd orzekający gruntownie i szczegółowo umotywował w odpowiadającym wymogom procesowym uzasadnieniu wyroku. Odmiennie zatem twierdzenia apelacji, mimo jej obszerności, ignorujące ustalenia sądu i wywody przedstawione w części motywacyjnej wyroku, stanowi więc tylko polemikę z trafnymi ustaleniami Sądu orzekającego. Apelujący bowiem nie wskazuje jakich to konkretnych uchybień z zakresie zasad logicznego rozumowania, zasad wiedzy i doświadczenia życiowego miałby się dopuścić Sąd Rejonowy w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a ogranicza się jedynie do powielenia stanowiska prezentowanego już przed Sądem I instancji przez samego obwinionego, a te wyjaśnienia zostały ocenione słusznie przecież co do istoty jako nieprzekonywujące, stanowiące element prezentowanej przez niego linii obrony. Sąd należycie odniósł się do powołanej przez obwinionego kwestii jazdy w kolumnie samochodów, sposobu dokonania przez funkcjonariuszy policji pomiaru, umiejscowienia na drodze pojazdu obwinionego w momencie kontroli, możliwości dostrzeżenia przez policjantów czy obwiniony jechał w zapiętych pasach bezpieczeństwa i momentu ich rozpięcia, czy wreszcie sprawność samego urządzenia pomiarowego i warunków technicznych w jakich sam pomiar można dokonywać, Sąd odwoławczy w całej rozciągłości akceptuje to stanowisko jako przekonujące i gruntownie uargumentowane, bez potrzeby bliższego odnoszenia się do tych kwestii, skoro apelujący używa argumentów, do których nie sposób się odnieść. Powołuje się, bowiem bez wskazania nawet na źródło, na jakieś niezależne testy, które – jak pisze – wykazują bardzo duży procent błędnych pomiarów przedmiotowego urządzenia do mierzenia prędkości pojazdu, co więcej wskazuje Sąd Rejonowy w Sierpcu (jaka sprawa?, jaka sygnatura?, co było przedmiotem rozstrzygnięcia? itd.- SO), który miał zakwestionować prawidłowość legalizacji radarów (...) 1, czy wręcz odwołuje się do faktów medialnych wskazując, że „ISKRY-1 produkowane w Rosji, przeznaczone są na rynek ukraiński”. Tego rodzaju argumentacja nie może być potraktowana inaczej jak właśnie jedynie polemiką z trafnymi ustaleniami Sądu I instancji, tym bardziej że przecież pomija całkowicie pozostałe dowody w sprawie, te o wydzwieku niekorzystnym dla obwinionego a przede wszystkim zeznań funkcjonariuszy policji, które zostały słusznie uznane za przekonujące,

logiczne, spójne i korespondujące ze sobą. Dodatkowo zważywszy na fakt, że Sąd I instancji bezpośrednio zetknął się z przeprowadzonymi dowodami trudno tę jego ocenę kwestionować w świetle argumentów apelacji.

Reasumując Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko Sądu I instancji co do winy, kwalifikacji prawnej przypisanych czynów jak i w zakresie wymiaru kary, którą w żadnym razie nie sposób uznać za rażąco niesprawiedliwą.

Mając na uwadze podniesioną argumentację orzeczenie oparto na podstawie art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpow zaś w zakresie kosztów postępowania odwoławczego na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpsw.

SSO Zbigniew Karamara